

Jantar - trenuje

Na zaproszenie Stowarzyszenia Tanecznego „Jantar” przyjechał do Elbląga Robin Short, wielokrotny Mistrz Świata w stylu standardowym, Prezydent Światowej Zawodowej Organizacji Tanecznej. Jest trenerem pierwszej na świecie pary standardowej, Karen i Marcusa Hilton oraz konsultantem najlepszych par tanecznych na świecie.

Robin Short był w Polsce po raz pierwszy, a zaproszenie przyjął z radością, ponieważ elbląscy tancerze cieszą się wielkim uznaniem w tanecznym świecie. Angielski trener pracował z elbląską Formacją Standardową oraz parami indywidualnymi z Elbląga i czołowymi tancerzami z całej Polski.

- Gentelmen na co dzień, gentelmen w tańcu, w pracy niezwykle efektywny - mówi Antoni Czyżyk, trener elbląskich tancerzy. - Bez zbędnych egzaltacji, negowania, uczenia się na błędach. To niewątpliwie jeden z największych autorytetów, a poza tym posiada rzadką umiejętność „trafiania” w taneczną podświadomość młodzieży, z którą pracuje, może dlatego tak sugestywnie na nią oddziałuje. Jego wizyta była dla nas prawdziwą przyjemnością - dodaje trener EKT „Jantar”.

Przed elbląską reprezentacją okres ciężkiej pracy i wzmoczonych treningów. Na początku lipca tancerze przebywali w ośrodku przygotowań olimpijskich w Kinbaum koło Berlina. Tam

odbyli cykl treningowy z niemieckim choreografem - Ariane Schiessler. W trakcie przygotowań dokończona została praca nad choreografią do nowej muzyki, która zostanie wykorzystana na kolejnych turniejach tanecznych.

Kolejnym etapem przed turniejowymi zmaganiem będzie sierpniowa wizyta w Elblągu trenera Mistrzów Świata w 10 tańcach, Tora Floswicka z Norwegii. W tym miesiącu również Elbląg i elbląskich tancerzy odwiedzi wspomniana wcześniej Ariane Schiessler, która doskonalić będzie z formacją standardową nowy układ choreograficzny.

4 grudnia odbędą się w Elblągu Mistrzostwa Świata Formacji Standardowych. Elbląska formacja zajmuje trzecie miejsce w Europie i czwarte na świecie. Do tych mistrzostw szykuje się jak nigdy do tej pory. W końcu przyznanie organizacji Mistrzostw Świata przez IDSF to nie lada osiągnięcie, dlatego też pragnienia na zdobycie medalu we własnym kraju i mieście są coraz większe.